

Dr hab. Katarzyna Markiewicz

Lublin, 24 sierpnia 2024

Instytut Psychologii

Wydział Nauk o Człowieku

Akademia WSEI w Lublinie

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Edyty Idczak-Paceś
Różnice uwarunkowane płcią w poszerzonym fenotypie autyzmu.
Konstrukcja fenotypu żeńskiego

Promotor: dr hab. Ewa Zasepa, prof. uczelni

Promotor pomocniczy: dr Agnieszka Siedler

Przedmiotem recenzji jest rozprawa doktorska autorstwa mgr Edyty Idczak-Paceś, pt. *Różnice uwarunkowane płcią w poszerzonym fenotypie autyzmu. Konstrukcja fenotypu żeńskiego.*

Problematyka zaburzeń ze spektrum autyzmu, mimo że coraz lepiej identyfikowana dzięki licznie prowadzonym badaniom, wciąż budzi wiele pytań zarówno o potencjalne przyczyny, mechanizmy, konsekwencje rozwojowe. Przez wiele lat uznawano, iż autyzm zdecydowanie częściej występuje u chłopców. W ostatnich latach podejmowane są coraz częściej badania, których autorzy koncentrują się na opisach specyfiki funkcjonowania dziewczynek z tym zaburzeniem rozwojowym. W związku z tym stawiane są pytania: w jaki sposób płeć różnicuje specyficzne cechy autyzmu i czy rzeczywiście je różnicuje? jak rozwojowo zmienia się jakość życia dziewcząt z ASD?

Analizy prowadzone w ostatnich latach dotyczą zarówno genotypu, jak i fenotypu, co przekłada się na zmianę sposobu rozumienia neuroróżnorodności (w tym różnic w funkcjonowaniu neuropoznawczym). Badania nad fenotypem autystycznym są popularyzowane przez Baron-Cohena a w Polsce przez prof. Ewę Pisulę i jej zespół.

Problematyka zasygnalizowana w tytule rozprawy mgr Edyty Idczak-Paceś spowodowała, że z zaciekawieniem poddałam się lekturze pracy, przesłanej mi do recenzji. I muszę podkreślić, że już informacje zawarte w streszczeniu zarówno podtrzymały moją ciekawość, zaintrygowały mnie, jak i stały się inspiracją dla postawienia pytań, na które miałam nadzieję znaleźć odpowiedzi w treści pracy.

Z obowiązku recenzenckiego w pierwszej kolejności dokonam formalnej analizy i oceny rozprawy.

Formalna analiza i ocena pracy:

Przedstawiona do recenzji rozprawa składa się z czterech głównych rozdziałów: Teoretyczne podstawy badań; Metodologia badań własnych; Wyniki badań własnych; Dyskusja wyników badań własnych. Poszczególne rozdziały zostały podzielone na punkty, w których Pani Magister objaśnia problematykę w sposób logiczny i uporządkowany. Autorka przechodzi od opartego na przeglądzie literatury teoretycznego modelu badań do prezentacji efektów własnej pracy badawczej. Praca liczy łącznie 227 stron, z czego pięć końcowych stanowią załączniki. Tekst podstawowy rozprawy zawiera się na 198 stronach, poprzedzonych Wstępem z informacją o celu oraz prezentacją struktury rozprawy doktorskiej.

Tu pierwsza uwaga, dotycząca celu a właściwie celów definiowanych w kolejnych częściach pracy. Czytając rozprawę nabrałam przekonania, że Doktorantka zamierza zrealizować kilka celów – nie jest to błąd, ale uważam, że należało je przemyśleć i zasygnalizować w jednej części wywodu.

Do pracy dołączony jest spis cytowanej literatury oraz załączniki: Wykaz tabel, Wykaz rysunków i Streszczenia w j. polskim i angielskim.

Od strony formalnej praca spełnia standardy stawiane pracom badawczym o charakterze empirycznym. Pod względem techniki i edycji tekst jest opracowany zgodnie z wymaganiami stawianymi tego typu pracom. Praca napisana w sposób czytelny, zrozumiałym, ale nie pozbawionym naukowego charakteru językiem. Niemniej zdarzają się błędy (np. s. 23: *Przeglądy literatury wyciągają wnioski dotyczące tego, że poszerzony fenotyp autyzmu (...)* oraz błędnie odmieniane nazwiska (np. s. 25: *W odpowiedzi na sformułowaną przez Happé'a i Frith (2020)*

tezę, (...). Otóż Francesca Happé to kobieta, i nie było potrzeby stosowania apostrofu i odmieniania tego nazwiska. Błąd ten powtarza się w tekście pracy kilka razy.

Analiza i ocena poszczególnych części pracy doktorskiej

Tytuł rozprawy *Różnice uwarunkowane płcią w poszerzonym fenotypie autyzmu. Konstrukcja fenotypu żeńskiego*, odpowiada treściom zawartym w teoretycznym opisie i odzwierciedla istotę prowadzonych analiz statystycznych. Cel pracy został sformułowany następująco: (...) *głównym celem tej pracy jest precyzyjne rozpoznanie różnic uwarunkowanych płcią w zakresie zmiennych poznawczych, emocjonalnych i społecznych, a także psychopatologicznych, sensorycznych i zasobów osobistych oraz stworzenie żeńskiego fenotypu cech autystycznych w aspekcie poznawczym, społecznym i emocjonalnym* (s. 14). Jak wynika z dalszego opisu, Autorka realizując cel, zmierza ku ustaleniu kryteriów diagnozy ASD u dziewcząt. Teoretyczną część pracy kończy zdanie: *Istotne jest opracowanie nowych metod diagnostycznych, które zdołają adekwatnie oddać specyficzne objawy obserwowane u dziewcząt oraz kobiet dotkniętych ASD*. Jak rozumiem, jest to jednak efekt dodatkowy („wartość dodana”), którą Pani Magister zamierza osiągnąć przy okazji realizacji celu głównego.

Wprowadzenie i teoretyczna część pracy napisane zostały w sposób zwięzły i klarowny. Autorka, w oparciu o przegląd literatury, poprawnie i w ciekawy sposób uzasadnia wybór problematyki własnych badań. Mam zastrzeżenia do sposobu przytaczania nazwisk w nawiasach – jaki standard stosuje Autorka? Miałam wrażenie, że APA, ale nie zawsze ten standard jest przestrzegany (np. s. 24, 25, 40 czy 50). Na s. 25-26 Pani Doktorantka przytacza cytaty, wskazuje źródło, ale bez podania stron.

W punkcie 1 (*Teoretyczne podstawy badań*) i kolejnych podpunktach tego punktu Pani Magister dokładnie omawia problematykę dotyczącą zarówno ASD, jak i BAP. Rozdział opracowany został w oparciu o przegląd licznych materiałów źródłowych. Tę część pracy przeczytałam z zacięciem i nie mam merytorycznych uwag. Nie oznacza to, że uwag nie mam w ogóle. Odnoszą się one jednak przede wszystkim do poprawności językowej. Gdyby to był pojedynczy błąd, pominęłabym uwagę. Jednak błędów językowych (gramatycznych, interpunkcyjnych,

literowych) jest więcej, zatem sugeruję w przyszłości dokładniejsze sprawdzanie własnych tekstów.

Podsumowując ocenę teoretycznej części, pomimo uwag, jakie poczyniłam, stanowi ona udaną syntezę stanu wiedzy dotyczącej problematyki podjętej przez Panią mgr Edytę Idczak-Paceś w pracy doktorskiej.

Część metodologiczna (rozdział II). Wprowadzenie do tej części pracy nieco mnie zaskoczyło. Czytając, miałam wrażenie, że ocena różnic determinowanych płcią w ASD czy BAP stała się celem drugorzędym, w stosunku do konstrukcji narzędzia diagnostycznego. Szczęśliwie jednak, w dalszym ciągu tej części znajdują się poprawnie sformułowane informacje, dotyczące problematyki podjętych badań.

Problem stworzyło mi wyobrażenie sobie procedury badań. Rozumiem, że dobór osób badanych był celowy. Brakuje jednak informacji, gdzie realizowano badanie: w szkołach? miejscu zamieszkania osób badanych? Dlaczego w pierwszej kolejności rodzice wypełniali ASRS? To jest jednak kwestionariusz pozwalający na przesiewową diagnozę w kierunku ASD. Jak wynika z analiz w teoretycznej części pracy, Pani Magister ma świadomość, że BAP odnosi się do łagodnej, nieklinicznej postaci tych cech.

Informacje opisane na s. 71 są, w mojej ocenie mało precyzyjne i nie wyjaśniają organizacji badań. Do bardziej precyzyjnego opisu procedury dotarłam na s. 85. Zwracam ponownie uwagę na poprawność językową. Jak sądzę w tabeli 2 Autorka zamieściła wyniki, dotyczące charakterystyki badanych osób ze względu na natężenie cech fenotypowych a nie „rozkład osób badanych”, jak zostało to podane w tekście. Być może chodzi o charakterystykę rozkładu wyników (ale na pewno nie osób!). Nie znalazłam w tej części pracy informacji, dotyczących testów statystycznych, wykorzystanych w celu porównań międzygrupowych na podstawie danych socjodemograficznych (tabela 3, s. 71/72). W opisie narzędzi, w przypadku ASRS uważam, że należało zaznaczyć, iż skala daje możliwość oceny cech autyzmu dla przedziałów wiekowych 2–5 i 6–18 lat. W tekście znajduje się informacja ogólna (2-18 lat), tymczasem czynniki uwzględnione w wersjach dla wyodrębnionych grup wiekowych są nieco inne.

Doceniam fakt, iż Autorka objęła badaniem grupę młodzieży liczącą blisko 200 (oraz ich rodziców). Mam pytanie, czy przed przystąpieniem do badań została oszacowana wielkość próby – tej informacji brakuje w tekście. Nie znalazłam również informacji na temat szacowania

wielkości/siły efektu. Podanie tych informacji jest nie tylko dobrą praktyką naukowca, ale też elementem koniecznym w raportach z badań naukowych. Z kolei na szczególne podkreślenie zasługuje to, że przy tak dużej grupie badanych osób Autorka wykorzystwała narzędzia, które wymagały przeprowadzenia badań indywidualnych, w bezpośrednim kontakcie i w dodatku czasochłonnych (IDS).

Narzędzia badawcze wykorzystane przez Panią Magister zostały prawidłowo dobrane. W zebraniu danych socjodemograficznych Autorka posłużyła się rozbudowaną metryczką, co wzbogaciło treść pracy. Analiza zmiennych socjodemograficznych nie budzi zastrzeżeń.

Wyniki badań własnych

W pierwszej kolejności Autorka omówiła wyniki uzyskane na podstawie analizy danych pochodzących z ankiety socjodemograficznej. Zebrane dane są opisane poprawnie i wnoszą interesujące informacje. Szczególnie uwagę moją zwróciło zdanie: *Najwięcej sytuacji problemowych występowało w rodzinach chłopców z BAP* (s. 90). W pewnym sensie potwierdza ono stereotypowe przekonanie, jakoby chłopcy częściej nastrożali problemów wychowawczych, które mogą przekładać się na funkcjonowanie całej rodziny. Ale równie możliwe jest, że wrażliwość chłopców z BAP jest na tyle rozwinięta, że doświadczają oni trudnych sytuacji intensywniej, a jednocześnie gorzej sobie radzą z ich rozwiązywaniem. Z dużym zainteresowaniem przeczytałam wyniki analiz, odnoszących się do relacji rówieśniczych, z nauczycielami oraz osiągnięć szkolnych badanych osób. Jak rozumiem, ocena dokonywana była w oparciu o informacje uzyskane w autorskiej ankiecie, a pytania kierowano wyłącznie do rodziców, nie zaś bezpośrednio do badanych uczniów? W tabelach 6 - 9 są (prawdopodobnie) drobne błędy, dotyczące wielkości czcionki (Autorka nie wyjaśniła symboli F, f – czy jest to różnicowanie zamierzone, czy błąd literowy? oraz H – rozumiem, że jest to skrótowiec weryfikacji hipotez?). Sposób zestawienia wyników w (jak rozumiem dwuczęściowej) tabeli 9 wymuszał na mnie konieczność szczególnego skupienia. Również w tabeli 38 (s. 133) nie ma wyjaśnienia, co znaczą skrótowce SS i RE. Wyjaśnienie to znalazłam w tekście. Jednak przy tak rozbudowanych analizach, precyzyjne objaśnienia do tabel są po prostu potrzebne. Proszę mieć na uwadze, że czytelnicy (w tym recenzenci) nie są tak mocno „osadzeni” w problematyce

młodzieży (s. 147). O jakich psychopatologicznych cechach mowa w przypadku osób z BAP? Ta informacja pojawia się także w podsumowaniu.

Doceniam zauważenie przez Autorkę ograniczeń związanych z badaniami własnymi, które zasygnalizowane zostały w części podsumowującej. Stanowią one ważny punkt każdej pracy naukowej. Znalazła się tam jednak informacja, co do której znowu mam wątpliwości: *Użyte metody, skonstruowane z myślą o dorosłych, mogą nie odzwierciedlać specyfiki doświadczeń i objawów prezentowanych przez osoby w młodszym wieku* (s. 171) – po pierwsze, czy chodzi rzeczywiście o metody / metodę badań? czy o wykorzystane w badaniach narzędzia? jeśli narzędzia, to które z nich służyły do badania dorosłych? Jest wersja AQ dedykowana młodzieży właśnie. Podobnie IDS – 2.

Cytowana literatura

Spis cytowanej literatury został opracowany poprawnie, zgodnie ze standardem rekomendowanym przez APA. Dominują artykuły z czasopism o renomie naukowej i znaczeniu dla problematyki ASD.

PODSUMOWANIE

Przedstawiona mi do recenzji praca doktorska wskazuje na dobre przygotowanie mgr Edyty Idczak-Paceś pod względem zarówno teoretycznym, jak i metodologicznym, a także potwierdza umiejętności planowania i prowadzenia badań naukowych w zakresie nauk społecznych. Badania mają charakter oryginalny, a podjęty problem ma wartość poznawczą. Uważam, że praca, która zachęca do przemyśleń, jest szczególnie cenna. Recenzowana rozprawa doktorska stwarza taką okazję, zachęca do postawienia pytań – i w mojej opinii – powinna stanowić inspirację do kontynuowania badań.

Reasumując stwierdzam, że przedłożona mi do recenzji dysertacja mgr Edyty Idczak-Paceś pt. *Różnice uwarunkowane płcią w poszerzonym fenotypie autyzmu. Konstrukcja fenotypu żeńskiego* napisana pod kierunkiem dr hab. Ewy Zasepy, prof. uczelni i z udziałem promotor

pomocniczej dr Agnieszki Siedler – spełnia wymogi określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku o tytule i stopniach naukowych (Dz. U. poz. 1668)

W oparciu o te przesłanki wnioskuję o dopuszczenie mgr Edyty Idczak-Paceś do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


dr hab. Katarzyna Markiewicz, prof. uczelni

